

Stefan Moysa

"Bobolanum", 1, 1990 : [recenzja]

Collectanea Theologica 61/4, 197-198

1991

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

RECENZJE

Bobolanum, Roczn. 1/1990, Papieski Wydział Teologiczny w Warszawie — Sekcja „Bobolanum”, Warszawa 1990, s. 147.

W roku 1988 Kongregacja Nauczania Katolickiego erygowała Papieski Wydział Teologiczny w Warszawie składający się z dwóch sekcji: św. Jana Chrzciciela i św. Andrzeja Boboli — „Bobolanum”. Recenzowany rocznik został wydany przez tę drugą sekcję. Jest kontynuacją tak zwanej Serii Bobolanum. W jej ramach ukazały się takie publikacje jak *Kościół w świetle Soboru*, Poznań 1963, *Sakramenty Kościoła posoborowego*, Kraków 1970 i inne.

Historyczny rodowód Wydziału Teologicznego „Bobolanum” przedstawia w recenzowanym roczniku pierwszy artykuł Ludwika Grzebienia SJ, pt. *Wydział Teologiczny „Bobolanum”. Od Płocka do Warszawy*. Autor wykazuje w bardzo treściwych i najeżonych datami i nazwiskami rozważaniach, że u zarania obecnej sekcji Wydziału Papieskiego „Bobolanum” stało studium teologiczne utworzone w Płocku w roku 1780 w czasie kasaty Zakonu, gdy istniał on nieprzerwanie na Białorusi. Uczelnia ta działała przez 40 lat, to znaczy do wypędzenia jezuitów z Rosji i posiadała trzy wydziały: Teologii, Filozofii i Nauk Wyzwolonych oraz Języków i Literatury. Odznaczała się wysokim poziomem naukowym i dydaktycznym. Po wypędzeniu z Rosji studium teologiczne przeniosło się do Starej Wsi, gdzie pozostawało zaledwie trzy lata, aby się udać następnie do Tyńca, a po spaleniu Kolegium Tynieckiego w roku 1831 do Nowego Sącza. Kraków, Iublin, Warszawa to dalsze etapy wędrówki uczelni jezuickiej, która od roku 1952 mieści się w stolicy przy sanktuarium św. Andrzeja Boboli, patrona sekcji.

Artykuł Alfreda Cholewińskiego *Teologia Nowego Przymierza w Nowym Testamencie* zajmuje w ocenie recenzenta centralne miejsce w całym roczniku i to ze względu na wartość naukową, jak też znaczenie duszpasterskie. O ile dość dobrze wiadomo, na czym polega teologia Przymierza w Starym Testamencie, o tyle teologia Przymierza w Nowym Testamencie nie doczekała się wielu syntetycznych opracowań i trudno nie tylko duszpasterzowi, ale też zawodowemu egzegecie i teologowi wyrazić, na czym ona polega. Stąd zasługa autora, który posuwa się drogą ścisłej analizy tekstów nie tylko bezpośrednio wyrażających teologię Nowego Przymierza, ale też tych, które posiadają z nią jedynie odległy związek. Wśród pierwszych należy szczególnie podkreślić teksty mówiące o ustanowieniu Eucharystii i teksty z Listu do Hebrajczyków. Słowa ustanowienia Eucharystii interpretują i podają sens wydarzenia na Kalwarii. Chrystus mówi o Ciele swoim wydanym za uczniów i o swojej Krwi za nich przelanej. Przymierze z Bogiem polega więc na darze Chrystusa ze siebie; ponieważ ten dar udzielony jest na uczcie, buduje on wspólnotę, która się łączy w miłości Boga i bliźniego. Stąd tworzy się Przymierze, jako relacja Boga z ludźmi i ludzi z Bogiem. Autor szczegółowo analizuje też teksty mówiące o Nowym Przymierzu w Liście do Hebrajczyków. Podkreśla w nich wewnętrzną przemianę człowieka sprawioną przez Ducha Świętego. Przetapia On serce człowieka na podobieństwo ognia przetapiającego ofiary Starego Testamentu i wyzwala od niemożności miłowania do końca.

Następny artykuł, który się odznacza wielką ścisłością teologiczną i precyzyjną analizą tekstów stanowi opracowanie Lothara Ullricha *Modela soteriologiczne w historii dogmatów*. Chrystus umarł „za nas i dla naszego zbawienia”, jak stwierdza Sobór Konstantynopoliński. Ta podstawowa chrześcijańska prawda była w ciągu historii chrześcijaństwa przedstawiana w różny sposób, tak aby mogła odzwierciedlać żywe doświadczenie wiary, być zrozumiałą dla ludzi odmiennych kultur i epok, a zarazem stawiać czoło wyzwaniom płynącym od różnych prądów myślowych ówczesnych czasów. Te sposoby przedstawiania nazywa autor właśnie modelami soteriologicznymi. Analizuje je kolejno poczynawszy od Nowego Testamentu, poprzez patrystykę, teologię średniowieczną od czasów najnowszych, przy czym uwzględni szczególnie jednego z głównych przedstawicieli teologii wyzwolenia — Jona Sobrino. Ten ostatni usiłuje zrozumieć Ewangelię z punktu widzenia potrzeb i nadziei ludu chrześcijańskiego, a zwłaszcza biednych, uciskanych i ubogich Ameryki Południowej. Gdy spoglądają oni na ukrzyżowanego Chrystusa poznają lepiej siebie i patrząc na siebie poznają lepiej Chrystusa ukrzyżowanego. Pod adresem tej teologii stawia Ullrich szereg krytycznych pytań, z których główne dotyczy jednostronnego jej podejścia i sformułowanie jedynie pewnej chrystologii „od dołu”. Autor określa swój stosunek generalny do teologii wyzwolenia jako krytyczną sympatię.

Franciszek Sieg SJ publikuje studium *Określenia chrześcijan w Apokalipsie św. Jana 4—22*. Wymienia i analizuje następujące przymioty wyznawców Chrystusa: „ci, którzy mają świadectwo Jezusa” (por. m. in. Ap 19,10), „ci, którzy mają mieszkanie w niebie” (por. Ap 12,12, 13,6), „święci” (Ap 13,7), „chodzący za Barankiem” (głównie na podstawie Ap 14,4), „ci, którzy mają na czołach wypisane imię Baranka i imię Jego Ojca” (głównie na podstawie Ap 3,12), „ci, którzy czuwają i strzegą szat swoich” (głównie na podstawie Ap 16,15). Rezygnując ze szczegółowego przeprowadzenia krytyki tekstu uwagę skupia autor na podmiocie tych określeń i wykazuje, że odnoszą się one do chrześcijan.

Ryszard Otowicz SJ przedstawia opracowanie *Miłość jako naczelna idea teologii moralnej według G. Gillemana*. Gillemann opublikował w 1952 roku pracę *Le Primat de la Charité en Théologie morale*, która ukazuje rolę miłości w życiu moralnym i stara się uwydatnić unifikacyjną funkcję zasady miłości w teologii. Pod adresem koncepcji Gillemanna autor wysuwa za J. Tonneau i J. Fuchsem pewne pytania krytyczne. Podkreśla jednakże, że ta koncepcja znalazła oddźwięk w dokumentach ostatniego soboru zwłaszcza w *Dekrecie o formacji kapłańskiej* (DFK 16), który w związku z wykładem teologii moralnej podkreśla, iż powinna ona ukazywać obowiązek wiernych „przynoszenia owocu w miłości za życie świata”.

Rocznik zamykają rozważania Mariana Al. Żurowskiego SJ *Rozwój personalnych jednostek organizacyjnych Kościoła w prawodawstwie Jana Pawła II*. Diecezje, parafie, instytuty życia konsekrowanego to jednostki oparte przede wszystkim na strukturze personalnej. Personalną strukturę współczesnego prawa kanonicznego podkreśla ustanowienie prałatur personalnych, czego nie było w dawnym Kodeksie Prawa Kanonicznego.

Pierwszy rocznik *Bobolanum* jest stosunkowo szczupłych rozmiarów, jednakże wszystkie opracowania w nim zawarte wnoszą istotny wkład do nauk teologicznych, przede wszystkim do egzegezy Pisma Św. i teologii dogmatycznej. Należy wyrazić nadzieję, że czasopismo będzie się nadal rozwijało. obejmie szerszy wachlarz zagadnień i będzie się coraz bardziej przyczyniać do postępu nauk teologicznych w Polsce.

Stefan Moysa SJ, Warszawa